

**PRZEGLĄD ZACHODNIOPOMORSKI  
ROCZNIK XXIX (LVIII) ROK 2014 ZESZYT 1**

---

**ROZPRAWY I STUDIA**

ZENON ROMANOW

Słupsk

**DZIAŁALNOŚĆ INSPEKTORA WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO W BYDGOSZCZY  
TEODORA LEWANDOWSKIEGO W ZŁOTOWIE W 1945 ROKU**

Słowa kluczowe: Urząd Bezpieczeństwa, historia PRL, historia Złotowa

Keywords: Security Service Office, history of the People's Republic of Poland (PRL), history of Złotów

Obóz pracy w Złotowie powstał w drugiej połowie lipca 1945 r., po wyłączeniu powiatu złotowskiego z okręgu zachodniopomorskiego i włączeniu do województwa pomorskiego (bydgoskiego), co nastąpiło 7 lipca tego roku<sup>1</sup>. Pierwszym naczelnikiem obozu został Władysław Chuptys, mianowany przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Bydgoszczy<sup>2</sup>. W owym czasie obóz znajdował się w początkowej fazie organizacji. Więziono w nim około 600 Niemców – przeważnie kobiety, dzieci i starszych

---

<sup>1</sup> O obozie pracy w Złotowie pisałem już w innym miejscu (Z. Romanow, *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975*, Słupsk 2010, s. 50–66). Zgodnie z ówczesnym stanem badań nasza wiedza o początkowym okresie funkcjonowania obozu, od lipca do grudnia 1945 r., była jednak skromna. W dostępnych obecnie dokumentach z procesu Teodora Lewandowskiego znajduje się wiele informacji rzucających nowe światło na funkcjonowanie tego obozu w drugiej połowie 1945 r.

<sup>2</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie (dalej: IPN Szczecin), Rejonowy Sąd Wojskowy w Szczecinie (dalej: RSW), sygn. 60/64, Zaświadczenie obozu pracy w Złotowie z 20 IX 1945 r.

mężczyzn. Około 200 więźniów wynajmowano do pracy w okolicznych gospodarstwach rolnych za opłatą, którą pobierało kierownictwo obozu<sup>3</sup>.

Teodor Lewandowski przyjechał do Złotowa w sierpniu 1945 r. i w krótkim czasie sterroryzował miasto. Urodził się 17 lipca 1912 r. w Inowrocławiu. Po skończeniu szkoły powszechnej (1926 r.) i wydziałowej (1930 r.) w rodzinnym mieście, podjął naukę w szkole rolniczej w Popowie, w powiecie kaliskim, którą ukończył w 1932 r. i następnie odbył praktykę w kilku majątkach ziemskich. W 1934 r. został powołany do wojska. Służył w 61. Pułku Piechoty w Bydgoszczy, gdzie skończył szkołę podchorążych dla podoficerów rezerwy. Z wojska został zwolniony w 1935 r. w stopniu plutonowego podchorążego (od 1936 r. – sierżanta podchorążego) i przyjął posadę zarządcy majątku Kościelec w powiecie inowrocławskim, gdzie pracował do 1939 r. Następnie został przyjęty do Straży Więziennej w Bydgoszczy i do wybuchu wojny zarządzał majątkiem rolnym tego więzienia w Trzeciewnicy koło Nakła nad Notecią. W kampanii wrześniowej walczył jako dowódca plutonu 61. pp na Lubelszczyźnie, w Brześciu nad Bugiem dostał się do niewoli niemieckiej, z której po krótkim czasie zbiegł i wrócił do Inowrocławia, gdzie podjął pracę w cukrowni<sup>4</sup>.

Dalsze losy Teodora Lewandowskiego są niejasne. W życiorysie pisanym w więzieniu w 1947 r. poinformował, że w listopadzie 1939 r. został aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu w Inowrocławiu, jednak nie ujawnił powodów aresztowania. Był więziony przez osiem miesięcy, a po zwolnieniu wrócił do rodziny mieszkającej w mieście<sup>5</sup>. W trakcie jednego z przesłuchań w 1947 r. zeznał natomiast, że w maju 1940 r. został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, skąd po sześciu tygodniach zbiegł i do listopada tego roku ukrywał się w Inowrocławiu<sup>6</sup>. W grudniu 1940 r. ożenił się i przeniósł do rodziny żony w Bydgoszczy. Mieszkał tam do końca okupacji, pracując w różnych niemieckich fabrykach jako palacz. W czasie

---

<sup>3</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., wyjaśnienia oskarżonego.

<sup>4</sup> *Ibidem*, życiorys T. Lewandowskiego z 1947 r.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> *Ibidem*, dopisek oficera śledczego Aleksandra Muszyńskiego. Jest to prawdopodobnie konfabulacja T. Lewandowskiego. O swoim rzekomym pobycie w tym obozie opowiadał on w sierpniu–wrześniu 1945 r. I sekretarzowi KP PPR w Złotowie Michałowi Sobczakowi (*Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka M. Sobczaka z 25 II 1947 r.).

wojny urodziło się w Bydgoszczy dwoje jego dzieci. Nie został wpisany na Deutsche Volksliste<sup>7</sup>.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Bydgoszczy, w trzeciej dekadzie stycznia 1945 r., Teodor Lewandowski przystąpił do organizowania w tym mieście więzienia i został zastępcą naczelnika. Funkcję tę pełnił do maja tego roku. Następnie został zarządcą majątku Trzeciewnica, a po pewnym czasie – oddelegowany do zorganizowania więzień w Szubinie i Chełmnie<sup>8</sup>.

W sierpniu 1945 r. (dokładna data nie jest znana) ppor. Mieczysław Różycki, zastępca kierownika Wydziału Więzień i Obozów (WWiO) WUBP w Bydgoszczy, pełniący obowiązki kierownika tego wydziału<sup>9</sup>, polecił Teodorowi Lewandowskiemu pojechać do Złotowa w celu zorganizowania tam więzienia. Po wykonaniu zadania i przekazaniu więzienia Powiatowemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP), Lewandowski otrzymał od przybyłego do Złotowa Różyckiego polecenie pozostania w mieście. Miał dopomóc naczelnikowi Władysławowi Chuptysowi w lepszym zorganizowaniu obozu pracy, jako delegat WWiO WUBP w Bydgoszczy<sup>10</sup>. Nie jest jasne, jak nazywała się funkcja Lewandowskiego i jakie otrzymał kompetencje. Najczęściej używał tytułu inspektora więzień i obozów w powiecie złotowskim<sup>11</sup> lub inspektora obozu pracy<sup>12</sup>, a kierownikowi Referatu Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu na obwód złotowski, Stefanowi Raciszowi, przedstawił się jako *inspektor dla spraw wyłapywania*

---

<sup>7</sup> *Ibidem*, życiorys T. Lewandowskiego z 1947 r.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Mieczysław Różycki – w UB od IX 1944 r., od 27 VI 1945 r. zastępca kierownika i równocześnie p.o. kierownika Wydziału Więzień i Obozów WUBP w Bydgoszczy, od 1 XI 1945 r. do 31 I 1946 r. zastępca kierownika tego wydziału (*Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 407–408). T. Lewandowski we wszystkich zeznaniach i dokumentach z 1947 r. nazywa Mieczysława Różyckiego zastępcą kierownika WUBP w Bydgoszczy. Takiej funkcji Różycki nigdy nie pełnił.

<sup>10</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania T. Lewandowskiego z 21 VI 1947 r.; Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznania świadka M. Paruszewskiego.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Michała Sobczaka z 25 II 1947 r.

<sup>12</sup> *Ibidem*, Akt oskarżenia przeciwko T. Lewandowskiemu z 9 XII 1947 r.

*Niemców partyjnych*<sup>13</sup>. Używał także bezprawnie stopnia wojskowego kapitana<sup>14</sup>. Podlegali mu zarówno naczelnik więzienia, jak i naczelnik obozu pracy w Złotowie, gdzie Lewandowski miał swoją siedzibę. Wstąpił też do Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i na terenie obozu założył jej komórkę<sup>15</sup>.

Głównym jednak zadaniem Teodora Lewandowskiego miało być wysiedlanie Niemców z dotychczasowych miejsc zamieszkania i osadzanie w obozie pracy, przy czym zdolni do pracy mieli być tam zatrzymywani, a niezdolni do niej – przesiedlani do okupowanych Niemiec. W tym zakresie Lewandowski miał współpracować z władzami administracyjnymi, przede wszystkim z Referatem Społeczno-Politycznym Urzędu Pełnomocnika Rządu na obwód złotowski, oddziałem Tymczasowego Zarządu Państwowego, który przejmował mienie ponemieckie, a także z PUBP i Komendą Powiatową Milicji Obywatelskiej<sup>16</sup>. W czasie wykonywania tych zadań Lewandowski dopuścił się wielu przestępstw zarówno przeciwko ludności niemieckiej, jak i polskiej ludności rodzimej.

Już w sierpniu 1945 r. przystąpił do wyrzucania Niemców z mieszkań i osadzania ich w obozie pracy w Złotowie. Wysiedlenia odbywały się przy pomocy strażników obozu pracy, milicjantów, funkcjonariuszy PUBP, a także cywilnych pracowników więzienia. W akcjach tych brał często udział Lewandowski, który osobiście przeprowadzał rewizje w mieszkaniach, poszukując złota, biżuterii i innych cennych przedmiotów. Mieszkania i znajdujące się w nich meble były przekazywane polskim osadnikom, natomiast pozostałe mienie, zwłaszcza odzież, obuwie, a także żywność przewożono do obozu. Tam też odbywały się rewizje osobiste uwięzionych przeprowadzane przez Lewandowskiego lub naczelnika Chuptysa. Niekiedy brała w nich udział także żona Lewandowskiego, mieszkająca na terenie obozu, lub jego przyjaciółka, mieszkająca w pobliżu obozu. Najcenniejsze rzeczy Lewandowski zatrzymywał dla siebie, część zatrzymywała jego żona lub przyjaciółka. W ograbianiu więźniów brali udział także strażnicy obozu i inne osoby zajmujące się

---

<sup>13</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Stefana Racisza z 28 II 1947 r.

<sup>14</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Jana Stańczyka z 17 II 1947 r.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Michała Sobczaka, I sekretarza KP PPR w Złotowie z 25 II 1947 r.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania T. Lewandowskiego z 21 VI 1947 r.

wysiedlaniem<sup>17</sup>. W krótkim czasie na terenie obozu zgromadzono dużą ilość odzieży, obuwia, pościeli, sprzętu domowego, a także biżuterii. Mienie to nie było nigdzie rejestrowane. Jego część żona Lewandowskiego wywozła samochodem do swojej rodziny w Bydgoszczy, część przekazywano do WUBP w tym mieście. Także funkcjonariusze PUBP i inne osoby ze Złotowa zaprzyjaźnione z Lewandowskim otrzymywały od niego wartościowe rzeczy zabrane Niemcom i polskim autochtonom<sup>18</sup>. Najbardziej wartościowe – złoto i biżuterię – Lewandowski przechowywał w swoim mieszkaniu, które znajdowało się nad biurem obozu<sup>19</sup>. Prawdopodobnie zostały one przez niego zdefraudowane.

Teodor Lewandowski uważany był w Złotowie za *pana życia i śmierci*<sup>20</sup>. Wysiedlenia przeprowadzał według własnego uznania, nie zwracając uwagi na obywatelstwo wyrzucanych z mieszkań ludzi. Akcją tą zostali objęci także miejscowi Polacy Krajniacy, którzy otrzymali już obywatelstwo polskie, byli w trakcie weryfikacji narodowościowej lub o nią wystąpili, w tym także byli członkowie Związku Polaków w Niemczech (ZPwN). Lewandowski wybierał przede wszystkim te rodziny polskie, o których wiedział, że mają ładny dom lub mieszkanie i wartościowe meble. Nie respektował zaświadczeń komisji weryfikacyjnej i innych dowodów polskości przedkładanych przez Krajniaków. Wysiedlenia przeprowadzał często w stanie nietrzeźwym, niekiedy w nocy. W ich trakcie on i jego podwładni rabowali wartościowe przedmioty, nie zabezpieczali też mieszkań zatrzymanych ludzi, dając możliwość dalszego ich rabunku przez dawnych znajomych i przyjaciół<sup>21</sup>. Wysiedlani otrzymywali na

---

<sup>17</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania świadka Wincentego Zenowskiego z 10 X 1946 r.; Protokół przesłuchania świadka Wiktorii Łoboziewicz z 31 X 1946 r.; Protokół przesłuchania świadka Małgorzaty Kiedrowicz z 5 III 1947 r.; Protokół przesłuchania świadka Adolfa Kawalca z 26 II 1947 r.; Protokół przesłuchania świadka Stanisława Trojanowskiego z 13 II 1947 r.; Protokół przesłuchania świadka Jana Stańczyka z 17 II 1947 r.; Akt oskarżenia przeciwko T. Lewandowskiemu z 9 XII 1947 r.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Wincentego Zenowskiego z 10 X 1946 r.; Protokół przesłuchania świadka Jana Stańczyka z 17 II 1947 r.; Protokół przesłuchania świadka Jana Kańtocha z 4 X 1946 r.

<sup>19</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Wiktorii Łoboziewicz z 31 X 1946 r.

<sup>20</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania I sekretarza KP PPR w Złotowie Michała Sobczaka z 25 II 1947 r.

<sup>21</sup> *Ibidem*, Pismo starosty złotowskiego Mariana Paruszewskiego do PUBP w Złotowie z 26 II 1947 r.; Pismo kierownika obwodu Polskiego Związku Zachodniego (PZZ) w Złotowie Józefa Kokowskiego do PUBP w Złotowie z 28 II 1947 r.

spakowanie rzeczy i opuszczenie mieszkania od 15 do 20 minut<sup>22</sup>. Polacy ci na ogół byli zwalniani z obozu po kilku dniach lub tygodniach, jednak wracali do całkowicie już obrabowanych mieszkań. Niektórzy pozostali bez dachu nad głową, gdyż ich mieszkania zostały przydzielone innym osobom.

Weronika Rożek, posiadająca polskie obywatelstwo, wraz z pięciorgiem dzieci została uwięziona w obozie jesienią 1945 r., gdzie została przez strażników obrabowana z całego mienia. Lewandowski osobiście zerwał jej srebrne kolczyki z uszu. W czasie pobytu w obozie musiała pracować dla wojska. Zwolniona została po czterech tygodniach. Nie zwrócono jej żadnych rzeczy<sup>23</sup>. Cecylia Pioch została zamknięta w obozie 3 września 1945 r. wraz z chorym na tyfus 8-letnim synem Pawłem. Po dwóch tygodniach dziecko zmarło z powodu braku opieki lekarskiej i niedożywienia<sup>24</sup>. Jej mieszkanie i całe mienie zabrał funkcjonariusz obozu Jan Stańczyk. Zwolniono ją po trzech tygodniach, gdy otrzymała polskie obywatelstwo. Została jednak bez dachu nad głową<sup>25</sup>. Więcej szczęścia miała Anna Mielke, którą Lewandowski zamknął w obozie 10 września 1945 r. wraz z chorą nieletnią córką. W trakcie wysiedlania groził jej bronią, a w obozie ściągnął z jej palca złotą obrączkę. Zwolniono ją już 22 września, mogła wrócić do swojego mieszkania, w którym były już tylko meble. Nie zwrócono jej żadnych rzeczy. Po wyjściu z obozu otrzymała polskie obywatelstwo<sup>26</sup>. Marianna Krüger, z domu Wojtkowiak, znalazła się w obozie wraz z dziećmi jako Niemka, choć była Polką i miała polskie obywatelstwo<sup>27</sup>. Po dwóch dniach mogła wrócić do swojego mieszkania. Z całego mienia zwrócono jej tylko meble<sup>28</sup>. W obozie znalazła się także Helena Thomas

---

<sup>22</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznanie świadka Stanisława Kańtocha.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Weroniki Rożek z 27 II 1947 r.

<sup>24</sup> Paweł Pioch, ur. 24 III 1937 r. w Złotowie – zm. 16 IX 1945 r. w obozie pracy w Złotowie.

<sup>25</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania Cecylii Pioch z 27 II 1947 r.

<sup>26</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Anny Mielke z 27 II 1947 r.; Akt oskarżenia przeciwko T. Lewandowskiemu z 9 XII 1947 r.; Zaświadczenie o zwolnieniu z obozu Anny Mielke z 22 IX 1945 r.

<sup>27</sup> Na swoim procesie 22 XII 1947 r. T. Lewandowski oświadczył, że umieszczeniu w obozie podlegały tylko nieletnie dzieci Marianny Krüger, jako Niemcy (*sic!*). Ona sama zaś, udając się ze swoimi dziećmi do obozu, zrobiła to dobrowolnie (*Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r.).

<sup>28</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Marianny Krüger z 27 II 1947 r.; Zaświadczenie o zwolnieniu z obozu 20 IX 1945 r. Marianny Krüger.

(członkini ZPwN), mimo że miała obywatelstwo polskie. Została zwolniona po czterech dniach i mogła wrócić do całkowicie ograbionego domu<sup>29</sup>.

W sierpniu 1945 r. została umieszczona w obozie Pelagia Zych, mimo że wystąpiła o weryfikację narodowościową. Została pobita przez Lewandowskiego i skazana na pobyt w areszcie, gdyż bez pozwolenia udała się do kościoła na pogrzeb ośmioletniego syna brata<sup>30</sup>. W trakcie pobytu w obozie otrzymała polskie obywatelstwo i po kilku tygodniach została zwolniona<sup>31</sup>. W sierpniu lub wrześniu 1945 r. została umieszczona w obozie Barbara Zakrzewska z trzema córkami, mimo że były Polkami. Po kilku tygodniach zostały zwolnione, ale ich dom wraz z całym dobytkiem zajął funkcjonariusz PUBP<sup>32</sup>. 24 sierpnia 1945 r. Lewandowski umieścił w obozie Barbarę Leszkową pod fałszywym zarzutem jakoby jej mąż był w SS. Gdy jej matka, Gertruda Brząkała protestowała przeciwko temu bezprawiu, ją także zamknął w obozie. Kobiety zostały zwolnione po kilkunastu dniach. Ich dobytek zabrał dyrektor gimnazjum w Złotowie Józef Janiszewski<sup>33</sup>. Tenże dyrektor obrabował także członkinię ZPwN Monikę Rabyrczyk i zagroził umieszczeniem w obozie pracy<sup>34</sup>. Józef Janiszewski został aresztowany i umieszczony w areszcie śledczym w Złotowie, skąd zbiegł w połowie listopada 1945 r.<sup>35</sup> Nie udało się ustalić jego dalszych losów. Teodor Lewandowski obrabował również Zofię Mredę, członkinię ZPwN, i umieścił w obozie pracy Polkę Rozalię Stegman, którą następnie zwolnił za łapówkę<sup>36</sup>.

Niektórych Krajniaków po krótkim pobycie w obozie Lewandowski wysiedlał wraz z Niemcami za Odrę. Spotkało to Rut Mühlbeck, z domu

<sup>29</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Heleny Thomas z 26 II 1947 r.

<sup>30</sup> Prawdopodobnie chodzi o Pawła Piocha.

<sup>31</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania Pelagii Zych z 27 II 1947 r.; Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznanie Pelagii Zych.

<sup>32</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Barbary Zakrzewskiej i Elżbiety Zakrzewskiej z 27 II 1947 r.

<sup>33</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Gertrudy Brząkały z 27 II 1947 r.

<sup>34</sup> Raport Komitetu Wojewódzkiego PPS w Szczecinie pt. *Polacy autochtoni w powiecie złotowskim*, w: *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. III: *Województwa poznańskie i szczecińskie*, wyb. i oprac. dokumentów S. Jankowiak, K. Steffen, Warszawa 2001, s. 308.

<sup>35</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Gdańsku, Delegatura w Bydgoszczy (dalej: IPN Bydgoszcz), sygn. 067/5, Sprawozdanie roczne PUBP w Złotowie z 8 I 1946 r.

<sup>36</sup> Raport Komitetu Wojewódzkiego..., s. 308–309.



Jackowiak, Bronisławę Breitel z czworgiem dzieci i rodzinę Jezierskich. Rodzina Jezierskich miała obywatelstwo polskie, a Bronisława Breitel otrzymała je kilka dni po wysiedleniu do Niemiec. Władze niemieckie po stwierdzeniu, że Jezierscy nie znają języka niemieckiego, odesłały ich do Polski<sup>37</sup>.

Niewiele wiemy o sytuacji w obozie pracy w drugiej połowie 1945 r. Z nielicznych relacji wyłania się ponury obraz. Więźniowie byli traktowani źle zarówno przez kierownictwo obozu, w tym Teodora Lewandowskiego, jak i strażników. Zdarzały się przypadki pobicia, a także poddawania ich szykanom fizycznym i psychicznym. Na skutek bardzo złych warunków sanitarnych, braku opieki lekarskiej i głodu, kilku więźniów zmarło<sup>38</sup>. W zgodnej opinii wielu więźniów Krajniaków najbardziej przykre były szyderstwa ze strony Niemców wyśmiewających Polaków, którzy trwali przy polskości w Republice Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy, i doczekali się takiej „nagrody”<sup>39</sup>.

Wszyscy zdolni do pracy więźniowie (Niemcy i Polacy) musieli bezpłatnie pracować na rzecz różnych złotowskich instytucji państwowych i samorządowych, dla wojska, milicji, PUBP oraz byli wynajmowani do pracy w gospodarstwach rolnych na terenie powiatu. Kierownictwo obozu pobierało opłaty od pracujących więźniów w wysokości 8 zł za kobietę i 12 zł za mężczyznę dziennie. Opłaty te były w części przeznaczane na utrzymanie personelu obozowego, jednak większą ich część T. Lewandowski i W. Chuptys zatrzymywali dla siebie<sup>40</sup>.

Przestępcza działalność Teodora Lewandowskiego nie byłaby możliwa, gdyby nie ochrona, jaką otrzymał ze strony PUBP i WUBP. W Złotowie popierał go kierownik PUBP ppor. Czesław Obuchowicz, który tę funkcję pełnił

---

<sup>37</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania Adolfa Kawalca z 26 II 1947 r.; Pismo kierownika obwodu PZZ w Złotowie Józefa Kokowskiego do PUBP w Złotowie z 28 II 1947 r.; Pismo starosty złotowskiego Mariana Paruszewskiego do PUBP w Złotowie z 26 II 1947 r.

<sup>38</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r.; Wyrok w sprawie T. Lewandowskiego z 14 I 1948 r. Znane są nazwiska trzech osób, które w tym czasie zmarły w obozie: Paweł Pioch (por. przypis 24), Erika Krüger (zm. 2 XI 1945 r. w wieku 15 lat), Frieda Zemler (ur. w 1901 r. w Złotowie – dokładna data śmierci nie jest znana).

<sup>39</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania Heleny Thomas z 26 II 1947 r.; Protokół przesłuchania Elżbiety Zakrzewskiej, Barbary Zakrzewskiej i Marianny Krüger z 27 II 1947 r.

<sup>40</sup> *Ibidem*, Akt oskarżenia T. Lewandowskiego z 9 XII 1947 r.; Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznania Wiktorii Łoboziewicz.



od 25 maja 1945 r.<sup>41</sup>, natomiast w Bydgoszczy – ppor. Mieczysław Różycki. Można nawet mówić o grupie przestępczej kierowanej przez Lewandowskiego, która utrzymywała się z rabunku Niemców i polskiej ludności rodzimej. W jej skład wchodził, oprócz T. Lewandowskiego, ppor. Mieczysław Różycki, ppor. Czesław Obuchowicz i naczelnik obozu pracy Władysław Chuptys – szwagier Różyckiego. Do podziału zrabowanego mienia dopuszczani byli także niektórzy funkcjonariusze PUBP i więzienia, część cywilnych pracowników i strażników obozu pracy, a także niektórzy urzędnicy administracyjni i samorządowi ze Złotowa.

W sierpniu i wrześniu 1945 r. wśród polskiej ludności rodzimej Złotowa i powiatu złotowskiego zapanowała panika. Prerażeni Krajniacy próbowali szukać ratunku u starosty złotowskiego Mariana Paruszewskiego<sup>42</sup>, u działaczy złotowskiego obwodu Polskiego Związku Zachodniego (PZZ), zdominowanego przez byłych członków ZPwN<sup>43</sup>, oraz u Jana Kocika – burmistrza Złotowa<sup>44</sup>. Jednakże interwencje starosty i PZZ nie przynosiły pożądanych skutków. Lewandowski lekcewał władze administracyjne, powołując się na bliżej niesprecyzowane, ale szerokie pełnomocnictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP)<sup>45</sup>. Jednakże byli działacze ZPwN nie rezygnowali. Próbowali zainteresować losem ludności rodzimej Komitet Wojewódzki PPS w Szczecinie. Przygotowany został

---

<sup>41</sup> Czesław Obuchowicz w UB od X 1944 r., w IV–V 1945 r. funkcjonariusz Grupy Operacyjnej UBP Pomorze Zachodnie (*Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*), red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 516; *Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008, s. 117; IPN Bydgoszcz, sygn. IPN By 067/1, Sprawozdanie PUBP w Złotowie z 8 VIII 1945 r.).

<sup>42</sup> Marian Paruszewski (1903–1961), członek PPS, pełnomocnik rządu na obwód złotowski (starosta) od 18 VIII 1945 r.

<sup>43</sup> Organizacja ta powstała w Złotowie w lipcu 1945 r. Prezesem został osadnik z Poznania Teofil Chojnacki (1905–1992), wiceprezesem Izydor Maćkowicz (1890–1959) – wybitny działacz ZPwN, sekretarzem – Józef Kokowski (1922–1978) – działacz ZPwN, skarbnikiem Stanisław Kowalski – nauczyciel szkół polskich w powiecie złotowskim do 1939 r. (Archiwum Państwowe w Koszalinie, Oddział w Szczecinku, Starostwo Powiatowe w Złotowie, sygn. 63, wykaz zarejestrowanych stowarzyszeń z 9 I 1947 r.).

<sup>44</sup> Jan Kocik (1900–1992), funkcję burmistrza objął 23 VIII 1945 r. Przed wojną był wybitnym działaczem ZPwN i kierownikiem polskiego Banku Ludowego w Złotowie.

<sup>45</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Pismo starosty złotowskiego M. Paruszewskiego do PUBP w Złotowie z 26 II 1947 r.

raport, którego autorem był prawdopodobnie Henryk Jaroszyk<sup>46</sup>. Raport ten został przekazany 12 września 1945 r. władzom naczelnym PPS w Warszawie. Wymieniono w nim przykłady przestępczej działalności Lewandowskiego i apelowano o ochronę dla Krajniaków<sup>47</sup>. Także Zarząd Obwodu PZZ i Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego w Złotowie przekazały 18 września 1945 r. obszerny memoriał najwyższym władzom państwowym<sup>48</sup>, przypominając dzieje walki polskiej ludności rodzimej ziemi złotowskiej o utrzymanie polskości. W memoriale znalazło się wiele postulatów mających na celu unormowanie życia tej ludności<sup>49</sup>. Wśród działaczy obu organizacji było wielu przedstawicieli ludności rodzimej. W tym samym czasie (prawdopodobnie we wrześniu 1945 r.) udała się do wojewody pomorskiego Kazimierza Pasenkiewicza do Bydgoszczy delegacja PZZ w Złotowie w składzie: Teofil Chojnacki, Henryk Jaroszyk i Jan Kocik, informując go o przestępczej działalności Lewandowskiego i prosząc o jego usunięcie<sup>50</sup>.

Zabiegi te okazały się skuteczne. Do Złotowa przyjechał wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej i przewodniczący Rady Naczelnej PPS Stanisław Szwalbe, który spotkał się ze starostą Paruszewskim, udzielił ostrzeżenia Lewandowskiemu i zapowiedział jego odwołanie. Kilka dni po wizycie Szwalbego starosta przeprowadził inspekcję w obozie pracy. Stwierdzono, że panowały tam *warunki obozów hitlerowskich*<sup>51</sup>. Zareagował także w końcu WUBP w Bydgoszczy. Do Złotowa przyjechał 29 września 1945 r. na inspekcję jego kierownik – kpt. Hipolit Duljasz. Na jego polecenie do obozu pracy udali się funkcjonariusze PUBP – ppor. Czesław Obuchowicz i ppor. Tadeusz Rybak, i przejęli

<sup>46</sup> Henryk Jaroszyk (1908–2001), nauczyciel i działacz ZPwN na Pograniczu do 1939 r. Od czerwca 1945 r. kierownik Referatu Kultury i Sztuki Urzędu Pełnomocnika Rządu na obwód złotowski.

<sup>47</sup> Raport Komitetu Wojewódzkiego..., s. 307–309.

<sup>48</sup> Memoriał otrzymali: prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, premier Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski, minister administracji publicznej Władysław Kiernik, minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz, wojewoda pomorski Kazimierz Pasenkiewicz i pełnomocnik rządu na okręg zachodniopomorski Leonard Borkowicz.

<sup>49</sup> Więcej: *Memoriał Polaków w powiatu złotowskiego z 18 września 1945 roku*, opr. Z. Romanow, „Słupskie Studia Historyczne” 2003, nr 10, s. 305–314.

<sup>50</sup> J. Kocik, *W Złotowie po wyzwoleniu (fragment wspomnień)*, „Zapiski Koszalińskie” 1965, z. 1 (21), s. 82.

<sup>51</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznania M. Paruszewskiego; Wyrok WSR w Szczecinie w sprawie T. Lewandowskiego z 14 I 1948 r.

protokolarnie kosztowności znajdujące się w kasie naczelnika obozu. Do PUBP przekazano około 3,5 kg wyrobów ze złota (226 sztuk), następnie kosztowności te 7 października 1945 r. trafiły do chor. Tadeusza Gołębińskiego, zastępcy naczelnika Sekcji ds. Stałych Funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy<sup>52</sup>.

Wprawdzie Lewandowski utrzymał swoje stanowisko, jednakże grunt zaczął mu się palić pod nogami, zwłaszcza że kierownik PUBP Czesław Obuchowicz 27 października 1945 r. został zwolniony z funkcji i przeniesiony do WUBP w Bydgoszczy na skromne stanowisko referenta Wydziału Walki z Bandytyzmem. Powodem dymisji był prawdopodobnie wypadek motocyklowy, jaki Obuchowicz spowodował po pijanemu<sup>53</sup>. Jego następcą został por. Teodor Popławski, dotychczasowy kierownik PUBP w Inowrocławiu<sup>54</sup>. W tej sytuacji Lewandowski 8 listopada 1945 r. zdecydował się na dezercję i wyjechał wraz z przyjaciółką do Bydgoszczy, zostawiając w Złotowie żonę z dwojgiem dzieci. Zabrał także ze sobą pistolet służbowy. Po kilku dniach oboje wyjechali do Kostrzyna, gdzie Lewandowski otrzymał na posterunku MO przepustkę do Berlina w celu rzekomego poszukiwania swoich dzieci. W Berlinie oboje zatrzymali się w hotelu. Po kilku tygodniach wrócili do Bydgoszczy, by następnie – po kilku dniach – wyjechać do Koszalina, gdzie Lewandowski otrzymał pracę woźnego w Zjednoczeniu Przemysłu Młynarsko-Piekarniczego. W czerwcu 1946 r. oboje wyjechali do Kiełpina w powiecie choszczeńskim, gdzie Lewandowski został zarządcą majątku ziemskiego, a od lutego 1947 r. – majątku Barnimie (wówczas Księżno), w tym samym powiecie. Po kilku dniach został rozpoznany w Choszczynie przez byłego funkcjonariusza PUBP w Złotowie i aresztowany 7 lutego 1947 r. przez PUBP w Choszczynie na podstawie listu gończego, który WUBP w Bydgoszczy wydał za Lewandowskim 17 grudnia 1945 r. Po kilku dniach został przewieziony do więzienia PUBP w Złotowie, a w marcu tego roku – do więzienia WUBP w Szczecinie<sup>55</sup>.

---

<sup>52</sup> *Ibidem*, Protokół przesłuchania T. Rybaka z 2 VI 1947 r.; Pismo T. Rybaka do WUBP w Bydgoszczy z 7 V 1947 r.

<sup>53</sup> Stenogram z odprawy kierowników powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego w WUBP w Bydgoszczy 19 X 1945 r., w: *Rok pierwszy...*, s. 294; *Twarze bezpieki...*, s. 370.

<sup>54</sup> *Rok pierwszy...*, s. 47.

<sup>55</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania T. Lewandowskiego z 7 III 1947 r.; Protokół przesłuchania Łucji Kolasianki z 8 II 1947 r.; List gończy WUBP w Bydgoszczy za T. Lewandowskim z 17 XII 1945 r.

Prawdopodobnie niedługo po ucieczce Teodora Lewandowskiego Władysław Chuptys został odwołany z funkcji naczelnika obozu pracy w Złotowie. Tymczasowym naczelnikiem został Bolesław Różycki, który już 9 grudnia 1945 r. przekazał tę funkcję kpt. Eugeniuszowi Wasilewskiemu, mianowanemu przez MBP. 26 maja 1946 r. obóz pracy został przekształcony w filtracyjny obóz dla żołnierzy armii niemieckiej i po wypełnieniu swojego zadania zlikwidowany w listopadzie 1946 r.<sup>56</sup>

Śledztwo przeciwko Teodorowi Lewandowskiemu Wojskowa Prokuratura Rejonowa (WPR) w Szczecinie prowadziła przez dziesięć miesięcy. W jego trakcie przesłuchano 26 świadków: funkcjonariuszy obozu pracy, więzienia i PUBP w Złotowie, urzędników starostwa złotowskiego, a także dziewięć Polek, byłych więźniarek obozu pracy. Na podstawie ich zeznań prokuratura sporządziła 9 grudnia 1947 r. akt oskarżenia i skierowała go do Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Szczecinie. Lewandowskiego oskarżano o popełnienie przestępstwa z art. 140 § 2 Kodeksu karnego wojska polskiego (KKWP)<sup>57</sup>, art. 115 § 1<sup>58</sup> w związku z art. 118 § 2 KKWP<sup>59</sup> oraz z art. 178 KKWP<sup>60</sup>. Ponieważ przestępstwa, o które oskarżano Lewandowskiego,

---

<sup>56</sup> Więcej: Z. Romanow, *Krajniacy złotowscy...*, s. 50–66.

<sup>57</sup> Art. 140 § 1 KKWP: *Żołnierz, który dopuszcza się nadużycia władzy, ze względu na korzyść osobistą lub z innych pobudek osobistych, choćby ono nie wywołało szkodliwych następstw, ale przestępca był świadom, że mogło je wywołać, podlega karze więzienia. § 2: Jeżeli tego przestępstwa dopuszczono się w czasie wojny, sprawca podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci.* (Dekret PKWN z 23 XI 1944 r. Kodeks karny Wojska Polskiego, DzU nr 6, poz. 27).

<sup>58</sup> Art. 115 §1 KKWP: *Żołnierz, który wbrew swemu obowiązkowi wojskowemu opuszcza swą jednostkę lub swe stanowisko służbowe albo poza nimi pozostaje, podlega karze więzienia do lat 3 albo aresztu lub skierowaniu do oddziału karnego (ibidem).*

<sup>59</sup> Art. 118 § 1 KKWP: *Kto dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 115, 116, 117 w celu dłuższego lub trwałego uchylenia się od obowiązku wojskowego, podlega karze więzienia do lat 3, a w czasie wojny karze więzienia albo karze śmierci. § 2: Jeżeli przestępstwa, określonego w § 1, dopuszcza się w znowie lub z zabraniem broni albo powtórnie, każdy ze sprawców podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5, a w czasie wojny karze śmierci (ibidem).*

<sup>60</sup> Art. 178 KKWP: *Żołnierz, który dopuszcza się zaboru mienia ruchomego ze składu magazynu wojskowego lub państwowego, będącego pod jego ochroną lub mając do niego swobodny dostęp, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 albo karze śmierci. Żołnierz, który dopuszcza się zaboru broni, jej części składowych, amunicji ze składów wojskowych, lub z miejsc przechowania ich, jak również środków transportu wojskowego, mechanicznych i innych, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci (ibidem).*

zostały popełnione do 8 listopada 1945 r., czyli w czasie obowiązywania stanu wojennego<sup>61</sup>, wszystkie były zagrożone karą śmierci.

W szczególności oskarżano Lewandowskiego o to, że wysiedlał z mieszkań Niemców i autochtonów polskich w Złotowie na własną rękę, aresztował i osadzał w obozie pracy, bezprawnie zabierał pozostawione mienie, które sobie przywłaszczał, w obozie przeprowadzał rewizje więźniów, zabierając znalezione kosztowności, przywłaszczał sobie pieniądze za wynajmowanie ich do pracy, a także znęcał się nad więźniami. Oskarżono go również o dezercję z zabraniami broni służbowej. Lewandowski nie przyznał się do żadnego z tych czynów<sup>62</sup>.

W czasie, gdy Lewandowski przebywał w Złotowie oraz po jego ucieczce, po mieście krążyły pogłoski jakoby w czasie okupacji należał do jakiejś formacji SS i był funkcjonariuszem niemieckiego obozu pracy lub więzienia w Bydgoszczy<sup>63</sup>. Było to przestępstwo z art. 4 dekretu PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego, zagrożone karą śmierci<sup>64</sup>. Sprawa ta została przez WPR w Szczecinie wyłączona i przekazana Sądowi Okręgowemu (SO) w Szczecinie według właściwości<sup>65</sup>. Nie udało się ustalić, jak się zakończyła. Znamy tylko informację, pochodzącą z listu Lewandowskiego do WPR w Szczecinie, z 7 września 1949 r., pisanego w więzieniu, z której wynika, że sprawa ta została umorzona przez SO w Szczecinie<sup>66</sup>.

<sup>61</sup> Stan wojenny obowiązywał w Polsce od 1 IX 1939 r. do 17 XII 1945 r.

<sup>62</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Akt oskarżenia T. Lewandowskiego z 9 XII 1947 r.

<sup>63</sup> *Ibidem*, Pismo kierownika PUBP w Choszczynie A. Sywyka do PUBP w Złotowie z 11 II 1947 r.; Protokół przesłuchania J. Stańczyka z 17 II 1947 r.; Pismo T. Rybaka do WUBP w Szczecinie z 7 V 1947 r.; Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznania M. Paruszewskiego; Konspekt sprawozdania z 27 X 1946 r. z kontroli przeprowadzonej przez inspektora Departamentu Inspekcji MZO w sprawie ustalenia nadużyć w stosunku do polskiej ludności autochtonicznej na terenie powiatów: złotowskiego, człuchowskiego i bytowskiego, w: *Niemcy w Polsce...*, s. 362; J. Kocik, *W Złotowie po wyzwoleniu...*, s. 82.

<sup>64</sup> Art. 1 § 1: *Kto brał udział w organizacji przestępczej, powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeszenie polityczne, które działało w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego, podlega karze więzienia od lat 3 lub dożywotnio albo karze śmierci* (t.j. z 10 XII 1946 r., DzU nr 69, poz. 376).

<sup>65</sup> IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Wniosek oficera śledczego WUBP w Szczecinie o wyłączenie i przekazanie sprawy z 28 XI 1947 r. zatwierdzony przez WSR w Szczecinie 9 XII 1947 r.

<sup>66</sup> *Ibidem*, Pismo T. Lewandowskiego do WPR w Szczecinie z 7 IX 1949 r.

Z akt sprawy przeciwko Lewandowskiemu WPR w Szczecinie wyłączyła sprawę przestępstw jego żony i przekazała do rozpatrzenia przez SO w Bydgoszczy oraz przestępstw jego przyjaciółki, które przekazała do rozpatrzenia przez WPR w Bydgoszczy<sup>67</sup>. WPR w Szczecinie prowadziła także dochodzenie przeciwko Władysławowi Chuptysowi i Mieczysławowi Różyckiemu. Nie mogąc jednak ustalić ich miejsca pobytu, skierowała akta sprawy do MBP w Warszawie<sup>68</sup>. Natomiast akta dochodzenia przeciwko Czesławowi Obuchowiczowi, Teodorowi Popławskiemu i Tadeuszowi Gołębiowskiemu zostały przekazane WPR w Bydgoszczy<sup>69</sup>. Nie udało się ustalić, jak zakończyły się te sprawy. Losy Władysława Chuptysa nie są znane. Mieczysław Różycki został zwolniony ze stanowiska zastępcy kierownika WWiO WUBP w Bydgoszczy 31 stycznia 1946 r., a ze służby w UBP – 6 czerwca 1946 r. Był następnie pracownikiem konsulatu RP w Brukseli<sup>70</sup>. Teodor Popławski został aresztowany 10 lutego 1946 r. Miało to związek ze znalezieniem w sierpniu 1945 r. w gminie Kleszczyna, w pasiece, w jednym z uli, kosztowności (złote zegarki, obrączki, pierścionki i inne wyroby), prawdopodobnie schowanych tam przez Niemców. Zostały one przejęte przez ówczesnego kierownika PUBP w Złotowie Obuchowicza, który przekazał je protokołarnie swemu następcy Popławskiemu. Ten, z kolei, kosztowności zdefractionował. WSR w Bydgoszczy skazał go za to na karę więzienia<sup>71</sup>. Nie udało się ustalić wysokości kary i dalszych losów tego funkcjonariusza. Czesław Obuchowicz został zwolniony ze służby w UBP 25 września 1946 r.<sup>72</sup> Tadeusz Gołębiowski został zwolniony 27 stycznia 1947 r. z funkcji zastępcy kierownika Sekcji ds. Stałych Funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy i przeniesiony do UBP dla miasta stołecznego Warszawy. Ze służby w UBP został zwolniony 1 kwietnia 1948 r.<sup>73</sup>

---

<sup>67</sup> *Ibidem*, Wnioski WPR w Szczecinie w sprawie Ł. Kolesianki i J. Lewandowskiej z 9 XII 1947 r.

<sup>68</sup> *Ibidem*, Pismo WPR w Szczecinie do MBP w Warszawie z 22 VIII 1947 r.

<sup>69</sup> *Ibidem*, Wniosek o wyłączenie sprawy przeciwko C. Obuchowiczowi, T. Popławskiemu i T. Gołębiowskiemu.

<sup>70</sup> *Twarze bezpieki...*, s. 407–408.

<sup>71</sup> *Rok pierwszy...*, s. 47 i 517; IPN Szczecin, WSR, sygn. 60/64, Protokół przesłuchania T. Rybaka z 2 VI 1947 r.; Protokół przesłuchania K. Marcinkowskiego z 9 X 1946 r.

<sup>72</sup> *Twarze bezpieki...*, s. 370.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 244.



Rozprawa przeciwko Teodorowi Lewandowskiemu przed WSR w Szczecinie rozpoczęła się 22 grudnia 1947 r. Oskarżony złożył obszernie zeznania, nie przyznał się jednak do żadnego zarzutu. Następnie zeznania składał świadkowie. Potwierdzili swoje zeznania złożone w śledztwie, dodając nowe szczegóły. Na wniosek obrony rozprawa została odroczone, gdyż sąd postanowił wezwać kilku nowych świadków<sup>74</sup>. Została wznowiona 14 stycznia 1948 r. Obie rozprawy zostały zdominowane przez zeznania Polek autochtonek, byłych więźniarek obozu pracy w Złotowie. Opisywały one przebieg wysiedleń, rabunków i szykan, jakich doznały ze strony oskarżonego. Zeznawał także starosta złotowski Marian Paruszewski, który zwrócił uwagę na fatalne skutki polityczne działalności Lewandowskiego. Jego zeznania potwierdził działacz autochtoniczny i PZZ Józef Kokowski, uważając, że *Lewandowski swoim postępowaniem wykopał przepaść między autochtonami a napływową ludnością polską. Był postrachem dla całej ludności*<sup>75</sup>. Wypłynęła także sprawa rzekomej przynależności oskarżonego do SS. Mieszkanca Złotowa zeznała, że latem 1940 r., gdy wraz z mężem szli ulicą tego miasta, minęli Lewandowskiego ubranego w czarny mundur SS<sup>76</sup>. Sąd jednak nie zajął się tą sprawą wobec przekazania jej do rozpatrzenia przez SO w Szczecinie<sup>77</sup>.

Tego samego dnia sąd ogłosił wyrok. Uznał Teodora Lewandowskiego winnym wszystkich przestępstw, jakich dopuścił się wobec ludności autochtonicznej i skazał go za to na karę śmierci, którą na mocy ustawy z 22 lutego 1947 r. o amnestii, zamienił na 15 lat więzienia. Uniewinnił go natomiast od zarzutu kradzieży broni oraz na mocy ustawy o amnestii umorzył postępowanie karne w sprawie dezercji. Wyrok stał się prawomocny 23 stycznia 1948 r.<sup>78</sup> Z zasądzonych 15 lat więzienia Lewandowski odsiedział tylko 6,5 roku. Na wniosek prokuratora wojskowego ppłk. Kazimierza Golczewskiego Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie postanowił 13 sierpnia 1954 r.

<sup>74</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r.

<sup>75</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 22 XII 1947 r., zeznania M. Paruszewskiego; Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 14 I 1948 r., zeznania J. Kokowskiego.

<sup>76</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 14 I 1948 r., zeznania Walerii Bzówkowej.

<sup>77</sup> *Ibidem*, Protokół rozprawy przeciwko T. Lewandowskiemu z 14 I 1948 r.

<sup>78</sup> *Ibidem*, Wyrok WSR w Szczecinie w sprawie T. Lewandowskiego z 14 I 1948 r.



warunkowo zwolnić go z pozostałej do odbycia kary<sup>79</sup>. Jego dalszych losów nie udało się ustalić.

### **Bibliografia**

Kocik J., *W Złotowie po wyzwoleniu (fragment wspomnień)*, „Zapiski Koszalińskie” 1965, z. 1 (21).

*Memoriał Polaków z powiatu złotowskiego z 18 września 1945 roku*, opr. Z. Romanow, „Słupskie Studia Historyczne” 2003, nr 10.

*Polacy autochtoni w powiecie złotowskim*, w: *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. III: *Województwa poznańskie i szczecińskie*, wyb. i opr. dokumentów S. Jankowiak, K. Steffen, Warszawa 2001.

*Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

Romanow Z., *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975*, Słupsk 2010.

*Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

*Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, Szczecin 2008.

## **THE ACTIVITY OF TEODOR LEWANDOWSKI, INSPECTOR OF THE BYDGOSZCZ VOIVODSHIP PUBLIC SECURITY OFFICE IN ZŁOTÓW IN 1945**

### **SUMMARY**

Teodor Lewandowski, inspector of the Bydgoszcz Voivodship Security Service Office, was sent to Złotów in August 1945 to displace the local German population to a labour camp situated in that town. After a short time he had terrorised Złotów and

<sup>79</sup> *Ibidem*, Wyciąg z protokołu posiedzenia WSR w Szczecinie z 13 VIII 1954 r.

became the terror of both the local Germans and the Polish autochthonous population. The inhabitants of the town were being thrown out of their flats, sent to the camp, and their possessions pillaged. Lewandowski himself took an active part in the plunder, appropriating gold jewellery and other objects of value. At the camp the prisoners were robbed, beaten, starved, forced to unpaid work, and subjected to physical and psychological harassment. Because of very bad sanitary conditions, lack of medical attention and starvation several prisoners died.

The terrified local Polish population tried to come for help to the Złotów Starost (county head) and to the activists of the Polish Western Union, among whom there were many pre-war members of the Union of Poles in Germany. Their efforts ended successfully. The central authorities became interested in the fate of the local Polish population. Fearing that he might be arrested Lewandowski deserted in November 1945 and fled to Berlin; later he hid himself for 15 months in West Pomerania. He was arrested in February 1947 and brought to the District Military Court in Szczecin. In January 1948 he was sentenced to death; his life sentence was commuted to one of 15 years' imprisonment. After 6.5 years, in August 1954, Teodor Lewandowski was released from prison.